



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 06 fen., kwartalnie 9 mk. 00 fen. za odosłanie do domu dopłaca się 28 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz petitowy jednosłupkowy na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Pańsz Maryi Nr. 23. — Telefon Nr. 50.

O rozbrojenie floty rosyjskiej.

MOSKWA, 11 | 4. W dniu 5 b. m. następująca depeza iskrowa nadeszła do komisariatu dla spraw zagranicznych od niemieckiego urzędu Rzeczy dla spraw zagranicznych:

W myśl artykułu traktatu pokojowego zobowiązała się Rosja ściągnąć swe okręty wojenne do portów rosyjskich, albo też bezwzględnie je rozbroić. W rzeczywistości liczne rosyjskie okręty wojenne w pełnym uzbrojeniu wojennym znajdują się jeszcze poza portami rosyjskimi, a mianowicie, w szczególności, w portach Finlandji, co sprzeciwia się art. 6 traktatu pokojowego, na dotrzymanie którego względem Finlandji rząd cesarsko-niemiecki już kilkakrotnie nastawał.

W porozumieniu z rządem fińskim proponuje cesarski rząd niemiecki rządowi rosyjskiemu zająć się rozbrojeniem rosyjskich okrętów wojennych, znajdujących się na morzu Bałtyckim poza portami rosyjskimi.

Pod rozbrojeniem tymczasowym rozumie rząd niemiecki usuwanie zamków dział i kapsli minowych.

Cesarski rząd niemiecki wyraża pragnienie, aby rozbrojenie tymczasowe dokonane zostało w ciągu 7 dni. W razie przeciwnym zastrzega sobie rząd niemiecki prawo do zastosowania środków w porozumieniu z Finlandją.

Urząd spraw zagranicznych.
v. dem Busche.

Francuskie działo daleko-nośne.

GENEWA 11 | 4. „Petit Republicain“ donosi, że francuski minister wojny postanowił wypróbować wyna-

lazez inżyniera francuskiego, który skonstruował dalekonośne działo na wzór dział niemieckich, ostrzeliwujących Paryż.

Połączenie Rumunii z Besarabją.

BUKARESZT, 11 | 4. Rumuński minister spraw zewnętrznych Arion, który się w Bukareszcie znajduje odebrał następującą depezę, prezesa ministrów Marghilomana: Krajowa rada Besarabji w dniu 9 kwietnia 86 głosami przeciw 8 postanowiła Besarabję zjednoczyć z Rumunją. W imieniu narodu rumuńskiego i króla przyjąłem to do wiadomości i wśród niesłychanego uniesienia ogłoszłem złączenie.

O godzinie 8 wieczorem odbyły się nabożeństwa dziękczynne w katedrze.

Aleksander Marghiloman.

Minister spraw zewnętrznych, Arion, odpowiedział: Sprawiedliwości się stało zadość. Rany kraju zblizniają się.

Wielki ten akt wleje w Rumunję nowe siły. Niech żyje Besarabja! Niech żyje Rumunja!

Tylko 500 rb.

STOKHOLM, 12 | 4. W celu zapobieżenia odpływowi kapitałów z Rosji, petersburski komisariat ludowy wydał rozporządzenie, że żadna osoba, wyjeżdżająca przez obecne granice Rosji nie może wywozić ze sobą pieniędzy w sumie wyższej nad 500 rb.

Waga wywożonych przedmiotów złotych nie może przekraczać 60-ciu gramów.

Wejska generała Sixt von Armin wzięły Hollebeke i przylegające doń od południa pierwsze linje angielskie. Wzięły one szturmem wzgórze Messines i utrzymały je pomimo silnych kontrataków nieprzyjaciela. Na południe od Waaten (Warneton) przedarły się one aż do lasu Ploegsteret i dosięgły drogi Ploegsteret—Armentieres.

Armia gen. Quast przekroczyła w wielu miejscach między Armentieres a Estaires, Lys i stacza walkę ze świeżo sprowadzonymi wojskami angielskimi na północnym brzegu rzeki.

Na południe od Estaires dotarliśmy wśród walk do Lawe, oraz do o kolicy na północny wschód od Bethune.

Liczba jeńców wzrosła do przeszło 10,000 ludzi, wśród nich jeden generał portugalski.

Na froncie bitwy po obu stronach Somme i na południowym brzegu Oise akcja bojowa była ograniczona do walk armatnich i drobniejszych przedsięwzięć piechoty.

Pierwszy generał-kwaternistrz Ludendorff.

Powszechny przymus pracy w Austrii.

W wiedeńskiej izbie poselskiej zapowiedziano projekt przedłożenia ustawowego w sprawie powszechnego przymusu pracy podczas wojny. Do tego zarządzenia uciekali się prawie wszystkie państwa wojujące.

Nie tylko Niemcy, które już w drugim roku wojny wprowadziły dość surowy obowiązek służby cywilnej, lecz także Francja, Anglja, a ostatnio i Włochy.

W Austro-Węgrzech jeszcze przed wojną wprowadzono w roku 1912 ustawę o oświadczeniach wojennych, według której mężczyźni cywilni, o ile nie przekroczyli 50 roku życia, obowiązani są do pracy na rzecz obrony kraju.

Ustawa ta została w roku 1916 na mocy rozporządzenia cesarskiego rozszerzoną na osoby od 50 do 55 lat życia.

Obecnie rząd wnosi w izbie nowe przedłożenie ustawowe, które sięga poza dotychczas obowiązujące postanowienia.

Według projektowanej ustawy, każdy mężczyzna od ukończonego 17 do 60 roku i każda kobieta od 18 do 40 roku życia ma być obowiązana do pracy w interesie ogółu i to nie tylko w bezpośredniej służbie państwowej, lecz także krajowej, powiatowej i gminnej. Wyjątek stanowią urzędnicy w czynnej służbie wszelkich kategorii, posłowie, duchowni, notariusze i nauczycielstwo, wreszcie chorzy i więźniowie.

Pozatym ustawa nie czyni wyjątków.

Przymusowe wezwanie do pracy ma być zastosowane tylko w tym wypadku, jeśli nie zgłosi się dostateczna ilość ochotników.

Przy wyznaczaniu pracy ma być uwzględnionym osobiste uzdolnienie, wiek i stan zdrowia, stosunki zawodowe i rodzinne, uadto wezwani do świadczeń mają pozostać w miejscu stałego zamieszkania i wykonywania swego zawodu.

Wyjątki są dozwolone jedynie w szczególniejszych wypadkach. Wtedy przymusowy pracownik może być wezwany do pracy także w obrębie armji w polu, ale tylko poza terenem ognia.

Co słychać nowego?

Stan wojenny w całej Syberji.

Do szwedzkiego „Socjaldemokraten“ komunikują z Tobolska, iż sprawdzają się informacje o ogłoszeniu w całej Syberji obostrzonego stanu wojennego. Wobec tego większość powiatów syberyjskich, zwłaszcza na wschodzie leżących, przejmienią się odąd w jeden jedyny duży obóz wojenny. Niewątpliwie stanie się Syberja niebawem widownią zaciętych walk.

Kontrofensywa koalycji. Szwajcarscy krytycy militarni twierdzą, że teraz rozegra się wielki

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN (Urzędowo). Wielka Kwatery Główna donosi 11 kwietnia.

Zachodni teren walk.

Bitwa pod Armentieres jest do dnia 9 kwietnia w pełnym toku.

Armia gen. von Quast wzięła między Armentieres a Festubert stanowiska angiłków i portugalczyków na południowym brzegu Lys i na wschodnim brzegu Lawe.

Zdobywszy szturmem Bois Grenier i Neuve Chapelle, przeforsowała ona w rozbiegu poprzez zamulone pole wyrw rozległą równinę, odpowiednio uzbrojoną w celu wytrwałej obrony, wraz z jej liniami zagrodami, grupami domów i drzew, z których przez długoletnią pracę uczyniono silne punkty oparcia.

Pod energicznym dowództwem generała majora von Hoefera wywalczono jeszcze wieczorem 9 kwietnia przejście przez Lys pod Bac St. Maur dzięki dzielnemu natarciu porucznika Drebinga z pułku piechoty № 370.

Wczoraj podjęto w dalszym ciągu natarcie na jeszcze szerszym froncie.

pojedynek między Fochem a Hindenburgiem. Z licznych oznak można sądzić, że Foch podejmuje kontrofensywę, wszystkimi rozporządzalnymi siłami. Ale zaskoczenie ze strony Focha jest wyłączone. Jest również rzeczą możliwą, że bitwa trwać będzie jeszcze ośm miesięcy.

O armię belgijską.

W „Allgemein Handelsblatt” holenderskim zastanawiają się nad lesem armii belgijskiej, która w razie dalszego jeszcze cofnięcia się angiolków w kierunku południowym została poważnie zagrożona. Położenie militarne belgijsków staje się wogóle coraz trudniejsze. W miarodajnych kołach holenderskich pozyna się nawet ustalać zdanie, że w Belgii zdają sobie doskonale sprawę z trudnej sytuacji i namyślają się nad sposobami, jakimi możnaby resztę armii belgijskiej uratować od zagłady.

Przed ostateczną bitwą na otwartym polu.

W prasie holenderskiej przeważa zdanie, iż znajdujemy się bezpośrednio przed stoczeniem ostatecznej bitwy na otwartym polu. Ta ostatnia okoliczność nie sprzyja koalicjantom, którzy do wydania podobnej bitwy nie są wcale przygotowani. Zarówno Angliki, jak i Francuzi woleliby prowadzenia w dalszym ciągu dotychczasowych walk w rowach strzeleckich.

Ludowcy a idea palestyńska.

Tygodnik organizacji sjonistycznej, „Jud. Volk,” w dalszym ciągu swego zestawienia (o którym już pisaliśmy) idei ludowców żydowskich a sjonistów, pisze:

„Ruch ludowcowy jest stanowczym wrogiem odrodzenia w Palestynie. Albowiem nawet owe uczucia pietyzmu w kolonizacji Palestyny, których wyrzec się nie mogą nasi ortodoksi choćby tylko z powodu nakazu religijnego (miłowania Palestyny), nie mają przecież dla ludowców żadnej wartości.

Powodzenie idei palestyńskiej jest dla ludowców, zupełnie jak dla „Bundu”, śmiertelnym niebezpieczeństwem. Gdyby ludowcy mieli siłę, — dzięki Bogu, jeszcze do tego nie doszło, — to rozbiliby wszelkie usiłowania, żeby zniszczyć to, co dotąd już osiągnięto. Palestyna, kolonie żydowskie, szkoły i gimnazja — może nawet uniwersytet — z językiem hebrajskim jako wykładowym, — to przecież strasznie niebezpieczne dla żargonizmu. Wielka akcja palestyńska, jednocząca obecnie żydów z całego świata, rzuca postrach ogromny na bohaterów „żydowskich badań dialektycznych”. Co dla ludowców znaczy ideał Sjonu, znój kolonistów, przelana krew straży palestyńskiej, to dla nich tylko „relikwia”.

Partja narodowa.

Nowa „Partja Narodowa” w Nowym Jorku zaprosiła prezesa angielskiej partji robotniczej, Artura Hendersona, do odbycia po Ameryce podróży agitacyjnej na rzecz propagandy idei międzynarodowych. Podobne zaproszenie otrzymali przywódcy robotników Thorne i Ben Tillet.

Na ratunek inteligencji.

W Rosji wydano odezwę następującej treści (streszczenie): „Anarchja, szerząca się w szerokich warstwach ludowych, objawia się w zamachach na życie i wolność inteligentów rosyjskich

Straszna lawina nie kulturalnych nizin społecznych grozi zagładą móz-

gów kraju. Nieuświadomione elementy, podżegane przez demagogów, zwróciwszy się poprzednio przeciwko inżynierom i technikom, napadają obecnie na personel lekarski szpitali i lazaretów, który z poświęceniem ratuje od choroby i śmierci swych prześladowców.

Więść o takich zbrodniach nadeszła ostatnio z serosa Rosji — z Moskwy.

Komitet wykonawczy Rady delegatów inteligentów rosyjskich i robotników, należących do zawodów wyzwolonych, protestuje przeciw tym okropnościom aktem przemocy i sądom samowładnym, których ofiarą jest inteligencja kraju i wzywa do wspólnej bezlitośnej walki z anarchją.”

Kronika polityczna.

W Radomiu odbył się świeżo zjazd lewego skrzydła P. P. S., który trwał przez 3 dni, a oświadczył się nie tylko przeciw Radzie Stanu, ale nawet przeciw zwołaniu Sejmu w dzisiejszych warunkach, bo będzie to Sejm prawicy. Na zjeździe zapadła ostra rezolucja przeciw prawicy PPS., jako stronnictwu burżuazyjnemu. Natomiast uchwalili zjazd ujęcie władzy przez proletariata, walkę z rodzinną reakcją przy braterstwie broni z proletariatem rosyjskim.

Prezes ministrów, dr. Stępczowski, wystosował do kanclerza Rzeszy niemieckiej, hr. Hertlinga i ministra spraw zagranicznych, hr. Czernina, następujący jednobrzmiący telegram:

„Z okazji objęcia kierownictwa rządu polskiego, uważam za swój miły obowiązek prosić Waszą Ekscelencję o życzliwe poparcie naszych starań o umocnienie państwowości polskiej. Mam nadzieję, że przy wzajemnym zaufaniu uda się wszelkie dla naszego stosunku do państw centralnych podstawowe sprawy ułożyć w sposób, odpowiadający obustronnym interesom. Stępczowski.”

W odpowiedzi p. prezes ministrów otrzymał depesze następujące:

„Wyrażając Waszej Ekscelencji me najprzejmniejsze podziękowanie za zawiadomienie mnie o utworzeniu nowego gabinetu polskiego, proszę przyjąć zapewnienie, że pan może liczyć na pełne zaufanie poparcie moje w trudnym Jego zadaniu. I ja również mam niezawodną nadzieję, że uda się uregulować stosunek Polski do państw centralnych w sposób, odpowiadający obopólnym interesom.

Hr. Hertling”.

Proszę Waszą Ekscelencję przyjąć moje najszczerze życzenia z powodu objęcia urzędu polskiego prezesa ministrów. Wyrażoną w depeszy Waszej Ekscelencji nadzieję, iż uda się osiągnąć wszechstronnie zadowalające uregulowanie spraw, mających dla Polski podstawowe znaczenie, w zupełności podzielam i proszę przyjąć zapewnienie me, iż chętnie popieram będąc usiłowania Waszej Ekscelencji. Czernin”.

„Neues Wiener Abendblatt” zamieścił wczoraj następujące informacje, w których zaznacza, że pochodząca z dobrze poinformowanego polskiego źródła:

„Zamianowanie dr. Stępczowskiego polskim prezydentem ministrów i utworzenie gabinetu, składającego się z ministrów na miejsce dotychczasowych kierowników, dowodzi, jak się zdaje, że po dłuższych usiłowaniach wszystkich interesowa-

nych kwestia polska jednak postąpiła nieco naprzód. Co prawda, narazie nie wolno twierdzić, jakoby doszła do istotnie decydującego punktu, bo pewnym jest tylko tyle, że nowy prezydent ministrów przedewszystkiem zajmie się utworzeniem Rady stanu, przewidywanym w patentcie wrzesniowym obu monarchów i że pod tym względem ten tylko postawił warunek, że w wyborach do Rady stanu muszą wziąć udział wyborcy z Chełmszczyzny i Podlasia. Wszystkie polityczne decyzje, a więc co do kwestji granic, wojska, traktatów politycznych i ekonomicznych itp. mają zapasę na podstawie wyników wspólnej pracy Rady Regencyjnej, Rady stanu i sejmu, którego przygotowanie jest zadaniem Rady stanu”.

WRAŻENIA I UWAGI.

W czasie dzisiejszej wojny wartość pieniędzy tak zmalała, iż wszystko oblicza się na setki, a przeciętny śmiertelnik pragnie zarobić nie tysiące, lecz miliony.

Jednostką monetarną państwa jest dziś miliard. Deficyt skarbu francuskiego w 1879 r. wynosił 300 milionów. Zdawało się to bardzo dużo.

Obecny taniec milionów po wojnie trwać jeszcze będzie długo.

Jedzenie, picie, ubranie, mieszkanie kosztują dziś społeczeństwo miliony, które płacić musi naród. Wzrastają i wzrastać będą podatki, doprowadzając w finansowym życiu narodów do miliardowych obrotów.

Takie wynurzenia podaje na łamach „Journalu” Clement Bartel, nie można odmówić im słuszności.

KRONIKA.

Projekt budżetu m. Częstochowy na r. 1918/19 przewiduje mk. 700 tysięcy niedoboru. Poważna ta suma winna uprzedzić wszystkim obywatelom stan interesów miasta: oporny, a w wielu wypadkach mogących pracić, nakłonić do wnoszenia do kasy miejskiej zaległych podatków, a wielu ostrzedz, że tysięczne apele pod adresem Magistratu, by ten poparł tę lub ową instytucję, muszą pozostać wielokrotnie bez żadnego rezultatu, gdyż z pustego nawet biblijny Salomon nie potrafił nadać.

Zdaje się, że wiele instytucji, korzystających z zasiłków kasy miejskiej, będzie musiało jeszcze bardziej skupić swą energję w poszukiwaniu źródeł dochodu poza kasą miejską.

Z Rady Miejskiej.

Nim przystąpiono do porządku obrad ostatniego posiedzenia, przewodniczący inż. K. Wolfke, w imieniu Rady miejskiej złożył życzenia nadburmistrzowi dr. J. Marczewskiemu z okazji powołania go na stanowisko członka Rady Stanu, który też dziękował zebrany za życzenia, wreszcie inż. K. Wolfke odczytał adres dziękczynny, jaki Rada przesyła swemu b. prezesowi p. B. Kondratowiczowi i zawiadomił obecnych, iż stosownie do jednego z punktów regul. zaprasza na przewodn. kom. R. Rady miejskiej: zdrowia r. Präf. fera, rewizyjnej — r. J. Skalmierskiego, spraw ogólnych — r. K. Szczęślińskiego, szpitalnej — r. L. Temple, szkolnej — r. J. Skalmierskiego i regul. prawnej — r. L. Nieprackiego.

Po omówieniu kilku spraw drobnych pod obrady wszedł wniosek, jakoby nagły, r. W. Sachsa, nad którym, nawiasem mówiąc, długo i męś bez celowo dyskutowano, nie uchwaliwszy wogóle jego nadtości.

Wnioskodawca mówił o Rządzie Polskim, b. premierze Kucharzewskim, idei samorządowej i kwestjach wielu innych, które zmierzać miały do zaproponowania Radzie, by ta uchwaliła, iżby Magistrat wpływy, jakie zasiał kasę miejską z okazji nakładania podatku na biednych i od wyszków wojennych; żużył na szpitala dobroczynność, dzieląc je równomiernie (?), to jest nie zważając na wyznaczenie korzystających z tej czy owej instytucji filantropijnej.

Wniosek po dyskusji odesłano do komisji fin.-budżetowej, celem rozpatrzenia.

Co prawda trudne jest zrozumieć, co komisja będzie rozpatrywała? Wszak kasa miejska używa swych funduszów na potrzeby miejskie, a więc równomiernie na rzecz mieszkańców miasta wszelkich wyznań i narodowości.

Różne sprawy.

W dalszym ciągu akceptowane uchwałę Magistratu o oprocentowaniu zaległości od podatków, opłat, czynszów i dzierżaw, o czym pisaliśmy w „Gońcu“, wysłuchano też opinii Magistratu o niemożliwości ze względów technicznych przeniesienia poczty miejskiej do śródmieścia oraz odpowiedzi nacza powiatu, w kwestji sprzedaży nafty, który pisze między innymi, iż dla wygody publiczności nafta sprzedawaną będzie również w drugim punkcie przy ul. Krakowskiej.

Budżet dodatkowy na r. 1917 | 18 zatwierdzono, a na wniosek komisji fin. uchwalono wypłacić pp. Strzenińskiemu i Friedemu a conto należności za komorne po mk. 750 każdemu.

Dotatki drożyzniane.

Pod wielośc wyodrębnionych kwestji przemówieniach dr. J. Marczewskiego, r. J. Wróblewskiego, Torbeczki i Nierenberga uchwalono dotatek drożyzniany dla nauczycieli szkół miejskich od 15 do 40 proc., a mianowicie dla żonatyh do 40 proc. maximum i dla samotnych do 20 proc. Suma podwyżki ogółem wypadła do 25 proc. od ogólnej zasadniczej sumy, jaką Magistrat wypłaca nauczycielom.

Dotatek drożyzniany na propozycję komisji uchwalono wypłacić nauczycielom za czas od tego 1-go marca.

Przyjęto też uchwałę Magistratu, o wypłacie dodatku drożyznianego wszystkim pracownikom instytucji miejskich w stosunku od 15 do 30 proc. Na tym obrady zakończono.

Budżet m. Częstochowy.

Magistrat opracował już projekt budżetu m. Częstochowy na rok 1918 | 19, który wręczony zostanie członkom komisji fin.-budż. Rady miejskiej, która, jak omniema Magistrat, powinna ukończyć swe prace nad nim najwyżej w czasie 5-ciu tygodni. Ciekawe, czy przypuszczenie Magistratu sprawdzi się, czy też prace komisji fin.-budż. posuwały się będą w równie żółwym tempie, jak obrady nad poprzednim budżetem.

Obchód 3-go maja.

Na skutek zapytania Stow. Kupców Polskich, skierowanego do Rady miejskiej w sprawie urządzenia obchodu 3-go maja w Częstochowie, konwent seniorów Rady opracował projekt obchodu, który przewiduje:

Teatr „Paryski“ | Tylko dwa godzinnie występy operetki polskiej

HENRYKA CZARNECKIEGO
Oraz pełnej Orkiestry Austriackiej 100 C. i K. p. p.
z łaskawym współudziałem znakomitego artysty teatru Nowości w Warszawie

W poniedziałek 15 b. m. **Józefa Redo**
Zemsta Nietoperza
operetka w 3 akt. O. Strausa Tańce Ewolucji.

W wtorek 16 b. m. **Generał huzarów**
operetka w 3 aktach L. Felii Tańce Ewolucji.

nabożeństwo we wszystkich świątyniach z gromjalnym udziałem Rady i Magistratu oraz młodzieży szkół, które w dniu tym, jako uznanym przez Rząd polski za święte narodowe, będą nieczynne.

Domy mają być udekerowane flagami, a w jednej z sal odbędzie się wieczór, poświęcony pamięci twórców konstytucji i ich wielkiemu dziełu. **Podziękowanie.**

Zarząd Sekcji Przeciwwzbraczej składa serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy pospieszyli z pomocą w zorganizowaniu przedstawienia sztuki „Na sprzedaż“. A więc miłośnikom sceny, z podziwu godną bezinteresownością składającym w ofierze swój talent, czas, pracę i po mysłowość, a dalej autorowi sztuki p. Hertzowi za bezinteresowne i łaskawe udzielenie pozwolenie na jej wystawienie, p. Certowiczowi za ofiarę mk. 100 ustąpionych z ceny wynajmu sali teatralnej, paniom, które zajęły się łaskawie sprzedażą biletów i programów bezimiennym artystom za przyozdobienie programów i wszystkim, którzy przyczynili się do powodzenia przedstawienia, oraz publiczności, która licznem swym przybyciem uwieńczyła te wszystkie trudy i starania.

Przychód:

Za bilety wejścia	Mk. 1347.90
Za programy	" 187.—
Za nadatki	" 21.—
	Mk. 1555.90

Rozchód:

Wynajęcie sali	Mk. 800.—
Šufer	" 40.—
Charakteryzacja	" 55.—
Ustawienie dekoracji	" 20.—
2 wiązanki	" 18.—
Rozlepienie afiszów	" 16.—
Przeписanie egzemplarza i ról	" 44.—
Programy, bilety i afisze	" 40.—
Pozwolenie	" 3.—
Slużbie	" 14.—
10 proc. na rzecz Koła Miłośn. Sceny	" 100.—
	Mk. 650.—

Osiągnięto czysty zysk Mk. 905.90 **Do studentów.**

Studentoi, którzy w poniedziałek 15 b. m. wyjeżdżają do Warszawy, proszeni są o zgłoszenie się w sprawie biletów ulgowych do p. Tadeusza Prüffera, ul. Panny Marii Nr. 62 m. 7 II piętro.

Ogłoszenie.

W dniu wczorajszym rozlepiono na słupach ogłoszeniowych następujące obwieszczenie:

„Rozporządzeniem pana Szefa Zarządu Cywilnego, racja chleba dla miasta Częstochowy zmniejszona zostaje od dn. 15 kwietnia 1918 r. do 3 i trzy czwarte funta na głowę na 2 tygodnie. Sprzedaż chleba uskuteczna jak dotąd, Miejska Deputacja Żywnościowa.

Cenę ustanawia się na mk. 1.00 za bochenek wagi 3 i trzy czwarte funta.

Częstochowa, dn. 13 kwietnia 1918 r.
Ces. niem. Naczelnik powiatu.

Nie będzie obiadów bezpłatnych.

Jak się dowiadujemy, wskutek braku funduszów R. O. m. Cz. na ostatnim swym posiedzeniu zmuszona była powziąć uchwałę na mocy której od dnia 1-go maja skasowane będzie wydawanie obiadów bezpłatnych w kuchniach ludowych i obiady te wydawane będą jedynie za opłatą fen. 20. Naturalnie opłata ta nie oznacza rzeczywiście wartości obiadu.

Chwilowa obiad bezpłatne wydawane będą tylko w 2-oh kuchniach dla chorych i w kuchni Nr. 3 gdzie główny kontyngens stołowników stanowi działwa szkolna. **Zastużony benefis.**

W najbliższej przyszłości zespół orkiestrowy teatru „Odeon“ święcie będzie dzień dobrze zastużonego benefisu. Przepuszczać należy, że tak liczny widzowie „Odeonu“, wśród których jest wielu wielbicieli zalet zespołu muzycznego tego teatru, którego dyrekcja dba o doborową treść programów, a orkiestra o niemniej dobrą ilustrację muzyczną obrazów, poprzez dzień benefisu zespołu, starającego się zawsze wykonywać utwory tylko pierwszorzędnej wartości muzycznej i jedynie jaknajlepiej.

Józef Redo w Częstochowie.

Znakomity artysta teatru „Nowości“ w Warszawie Józef Redo zawita do naszego miasta i wystąpi wraz z zespołem dyr. Czarnieckiego w operetkach: „Zemsta nietoperza“ w poniedziałek 15 b. m. i „Generał huzarów“ we wtorek 16 b. m. Występ świetnego artysty i ulubienca stolicy wzbudził zrozumiałe zainteresowanie w Częstochowie.

Odczyty G. Jellenty.

Dzisiaj w sobotę 13 b. m., w sali Straży Ogniowej p. Cezary Jellenta wygłosi odczyt p. t. „Powieść polska a państwo“, a jutro w niedzielę 14 b. m. „Pan Balcer w Brazyliji“. Początek odczytów o godz. 8-jej wieczorem.

Kiedy zgaśnie słońce?

Jest to jedno z największych zmartwień naszych astronomów. O ile bowiem nie zajdzie coś bardzo niespodziewanego, słońce wygaśnie musi.

To nam przepowiadają fizycy, jako nieuchronną konsekwencję podstawowych praw mechaniki ciepła.

A koby chociaż mieć nieco przedsmaku wrazenia, co będzie wtedy, gdy rozpaczliwa ich przepowiednia się wypetnia, niech zajrzy do straszliwych w swej potężnej piękności wierszy Leconte de Lisis, lubującego

Taka cen w gabinecie lekarza
Dentysty Stefana Barylkiego
ul. Panny Marii Nr. 49.

Wszelka porada bezpłatnie

Wyjęcie zęba	2 m.
„ bez bólu	3 m.
Plomba cementowa lub miedziana z leczeniem	5 m.
Plomba srebrna lub porcelanowa z leczeniem	6 m.
Zęb sztuczny w kauczuku	10 m.
Korona	30 m.

się w wyobrażeniach światów kosmicznych, okropniejszych od naszego. Fizycy usiłowali wymierzyć ilość ciepła, jakim rozporządza słońce, i wyliczyć jak długo starczy nam tego ciepła. Heilmholtzowi, słynnemu uczone-
mu niemieckiemu, wypadła sumka dość okrągła:

Siedemnaście milionów lat. Jest to w każdym razie więcej do przeżycia, aniżeli ziemia przeżyła.

Zważcie, że zwłaszcza kultura nasza znajduje się w stanie dzieciństwa wobec tych perspektyw na przyszłość skoro najstarszy z jej poważniejszych pomników, kodeks Hammurabiego, liczy ledwo dwadzieścia dwa wieki.

Ale oto z Paryża przychodzi do nas głos, nabrzmiały pesymizmem. — Omyłka!

Uczony fizyk, Veronnet, dowodzi przed Akademią Nauk, iż Helmholtz coś tam pomnożył zamiast podzielił. I że słońca wystarczy nam na bardzo już niedługo.

Wyobraźcie sobie, że tylko na: — Miljon lat!

Ta okropna wiadomość, choć poparta rachunkami, jaknajbardziej zawiślanemi i pełnemi kabalistycznych znaczków, które nie wszyscy w tajemniczeni matematycy rozumieją, nie wszystkim jednakże odebrała sen, apetyt i zdolność do miłości.

Nie wpytnęła ona nawet na przygaszenie chęci do wotowania, — ba,

nawet może oddziałała przeciwnie, bo akurat właśnie od ogłoszenia o kryciu mości Veronneta komunikat sztabów generalnych stały się dłuższe. —

Dr. Voka.

Z ohwili.

Wynalazł jeden Polak tanki, Dalekośnośne działo
Drugi —
Tak niewątpliwe to zastugi...
Lecz dla nas trochę mało.

Przenicowawszy swe ubrania, Sądzim, wynaleźć by dziś wartość Sposób, jak tanio przenicować Bieliznę dobrze zdartą... Lach.

Organizacja — to nasza siła

Teatr „PARYSKI” ul. Panny Marji № 19

Program od piątku 12-go do niedzieli 14-go kwietnia r. b. włącznie.

Oryginalne przygody dr. Swendtsena w Tybecie

CZYLI CUDZOZIEMKA

Dramat w 6 wielkich częściach z niezrównaną najpiękniejszą polską gwiazdą kinematograficzną ulubienicą Warszawy

Helą Moją w głównej roli. Wystawiony ze wspaniałem przepychem egzotycznym, przy udziale kilkunastu tysięcy osób. **Rzecz dzieje się w Tybecie i Europie.**

Muzyka: Sekstet Artystyczny
— Szczegóły w programach —

Ceny miejsc zwykłe.

Dla dzieci wejście wzbronione.
Bufet cukierniczy przy teatrze.

Teatr „ODEON” Panny Marji № 27.

Program od piątku 12-go do wtorku 16-go kwietnia 1918 r. włącznie.

Niebywała Sensacja!

Bohaterowie

Wielkie, wszechświatowe arcydzieło firmy „Cines”
Wspaniała tragedia w 8-ju aktach, ilustrująca najpiękniejsze chwile **Epopie Napoleońskiej.**

W obrazie przyjmując udział przeszło 15000 osób! Wzruszające momenty i wspaniałe epizody batalistyczne, przy interesującej treści — **tworzą wyjątkowo wartościową i ciekawą całość.**

Pomiędzy niezwykle kosztownej dzierżawy obrazu Ceny miejsc niepodwyższone — Dla dzieci wejście dozwolone.

Anons: Wkrótce odbędzie się Koncert Benefisowy Członków Orkiestry Teatru Odeon.

Największe Szanse

Zatwierdzona przez Departament Skarbu Królestwa Polskiego

Polska Krajowa Loteria Klasyczna

R. G. O.

Suma wygranych **6,440,000**

Wielka wygrana **500,000** marek

Ciągnięcie IV-ej klasy 1 i 2 maja 1918 roku.

Bilety do nabycia u p. Pruszkowskiego ul. P. Marji 26.

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

w Częstochowie
ul. Panny Marji № 10.
Wymywanie zębów. Plomby
Laboratorium zębów sztucznych.
codz. od 9-1 i 3-7 wieczorem.
Ceny bardzo przystępne.

DOKTOR

Paweł Broniatowski

w CZĘSTOCHOWIE
ul. Panny Marji № 21.
Choroby skórne weneryczne
i dróg moczowych.
Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p.
Panie od 12—1 po południu. 807—

Teatr „LUDOWY”

ul. Krakowska № 13.

Dziś 13 i 14 kwietnia r. b.

Na cel dobroczynny

STARE MIASTO

Sztuka mieszczańska w 5-ciu aktach ze śpiewami i tańcami przez
Franciszka Dominika.

Orkiestra własna.

Ceny miejsc od 60 fen. do 2 marek.

Początek o godzinie 5 1/2, po południu,
koniec o 9 wieczorem.

Bilety nabywać można przy kasie od
godziny 3-ciej po południu.

Stanisław Rumszewicz

adwokat przysięgły
w Częstochowie ul. Piękna № 7
parter front (obok sądu pokoju
1-go okręgu)
Przyjmuje od 9-ej do 9 i pół rano
i od 2-ej do 5-ej po południu.

Zagony pod kartofle i kapustę oraz kilka móg gruntu do wycierławiania, wiadomość - dwór „Kiedrzyń” Nr 296.

Potrzebny stróż pensja 50 mk. mies. ul. Piękna 6. 296—

Do wynajęcia od 15-go kwietnia pokój umeblowany z elektrycz. oświetleniem Szkolna 309—

Zgubiono dwa kwity lombardu kasy pożycz. Oszaźdn. Nr. 22441, 29220 312—

Poszukuje się 7-9 pokoi, położone na parterze Oferty w Adm. „Gońca”

Zgubiono portfel płócienny zawierający rb. 250 i różne ważne papiery. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot papierów do Gońca 50 rb. może sobie zatrzymać jako nagrodę 314—

Pierwszy w Częstochowie chrześcijański skład, kupuje i sprzedaje różnego rodzaju meble, pianina, maszyny do szycia i t. p. po cenach umiarkowanych, oraz poleca całkowite umeblowanie, sypialni, stołowych, i t. p. ul. Panny Marji 73. obok parku. 1186—

Jest świeże mięso koński Mała 2. 302—

Kurę przybliżoną odebrać można za zwrot kosztów ogłoszenia na ul. Ogrodowej 27 Pudra 319—

Kartofle Amerykańskie sadzeniaki do sprzedania. Wiad. Skład Apteczny W. Orzeł ul. Panny Marji 46. 310—

Potrzebne zaraz zdolne podręczne do pracy sukien i okryć damskich K. Skrzynecka. ul. Panny Marji. 40

Jest kondycja dla panienki do dzieci warunków dogodne Złoty Potok wieś Juliańska u p. Nęman. 305—

Za Redaktora i Wydawcę Adam Paciorkowski.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”